

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 76 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Telegramy Gazety Lwowskiej.

Berlin, 7. maja. Dekretem królewskim zostały zmobilizowane trzeci, czwarty, piąty i szósty korpus armii, jako też gwardyjskie korpusy armii. Mobilizowania ósmego korpusu oczekują.

Florenca, 6. maja w nocy. Dekret królewski zarządza zmobilizowanie 50 batalionów gwardyi narodowej do służby wojennej na 3 miesiące, zaczawszy od 20. b. m.

## Cześć urzędowa.

Prawo z dnia 5. maja 1866 r.

obowiązujące dla całego państwa, z wyjątkiem królestwa Lombardoweneckiego, względem przejęcia na skarb banknotów 1 złotowych i 5 złotowych w walucie austriackiej.

Ażeby państwo postawić w położeniu zadość uczynienia potrzebom finansowym, przez stosunki zewnętrzne; zagrożenie wojną znacznie podniesionym, w sposób nie obciążający ludy swoje nowymi podatkami a utrzymujący zarazem wedle możliwości to, co do chwili obecnej z tak wielkimi ofiarami ekonomicznymi i finansowymi przygotowano do zaprowadzenia stałej waluty krajowej; odwołując się nadto do §. 9. umowy między administracją państwa a uprzywilejowanym bankiem narodowym pod dniem 3. stycznia 1866 r. zawartej, po wysłuchaniu rady ministrów i na podstawie patentu Mojego z dnia 20. września 1865 roku, widzę się spowodowany rozporządzić co następuje:

I.

Upoważnienie udzielone bankowi narodowemu austriackiemu według §. 9. powyższej umowy, tudzież według §. 12. statutów bankowych, do zatrzymania na teraz w obiegu banknotów 1 i 5 złotowych, ustaje z dniem ogłoszenia niniejszego prawa i banknoty tych kategorii przejmuje administracja państwa na swój rachunek.

W skutek tego od dnia ogłoszenia niniejszego prawa znaki wartości 1 i 5 złotych tracą przymiot banknotów. Uprzywilejowany bank narodowy austriacki uwolniony zostaje od obowiązku ściągania ich, zapisywanie ich w księgach swoich jako długu banku narodowego, i obejmowania ich w ogłoszonych wykazach banknotów w obiegu będących.

Natomiast banknoty te 1 i 5 złote uznane zostają na mocy obecnego prawa biletami skarbowymi państwa, utrzymane zostają w obiegu aż do ściągania ich przez państwo jako ciężar państwa, przyjmowane będą w pełnej wartości we wszystkich kasach rządowych i urzędach we wszystkich wypłatach, które na mocy odrębnego prawnego przepisu nie w monecie brzęczącej uiszczane być mają, oraz wydawane będą w pełnej nominalnej wartości we wszystkich wypłatach rządowych, których uiszczanie osobnym przepisem prawnym w monecie brzęczącej nie jest wyznaczone.

Również na mocy niniejszego prawa, każdy bez wyjątku obowiązany jest przyjmować noty te 1 i 5 złote w pełnej nominalnej wartości, krom w przypadkach oznaczonych rozporządzeniem cesarskim z dnia 7. lutego 1856 r. (D. P. Nr. 21) i patentów z dn. 27. kwietnia 1858 r. (D. P. Nr. 63).

II.

Noty 1 i 5 złote oddane są pod opiekę komisji kontroli długu państwa, która skonstatuje dokładnie sumę tych znaków wartości w dniu ich przyjęcia w obiegu będącą, i miesięcznie ogłaszać będzie wysokość sumy w obiegu będącej, która wszakże 150 milionów złotych w walucie austriackiej przenosić nie może.

III.

Uprzywilejowany bank narodowy austriacki na mocy niniejszego prawa obowiązany jest wypłacić skarbowi państwa natychmiast w banknotach wyższych kategorii, ekwiwalent sumy banknotów 1 i 5 złotych, na rzecz państwa przejętych, według skonstatowania przez komisję kontroli długu państwa w obiegu będących.

IV.

Osobne prawo oznaczy czas i sposób ściągania biletów skarbowych państwa 1 i 5 złotych.

Mój minister finansów odbiera polecenie wykonania niniejszego prawa.

Wiedeń, 5. maja 1866 r.

Franciszek Józef m. p.

Belcredi, m. p.

Larisch, m. p.

Z najwyższego rozkazu:

Bernard Meyer, m. p.

Odnośnie do obwieszczenia w gazecie wiedeńskiej z dnia 1. maja ogłoszonego, względem przyjmowania lekarzy cywilnych jako c. k. lekarzy polowych, oznajmia się niniejszem, iż doktorowie me-

dycyny i chirurgii tak przy flocie cesarsko-królewskiej jako istotni c. k. lekarze korwetowi, jako też za dyetami przy służbie zdrowia w szpitalach marynarki w Pola i Dignano, przyjmowani będą pod warunkami w powyższem obwieszczeniu wymienionymi.

Lekarze cywilni, którzy w jednym lub drugim przymocie umieszczeni być pragną, dyplomy swe i inne dokumenta do c. k. ministerium wojny, sekcyi marynarki, przestać mają.

Wiedeń, 4. maja 1866 r.

## Cześć nieurzędowa.

Lwów, 7. maja.

„Memor. diplom.“ donosi z Wiednia: „Mylnem jest doniesienie, jakoby Francya czyniła Austrii energiczne przedstawienia przeciw uzbrojeniom w Wenecyi. Depesza, wysłana w tym względzie, ułożona jest w wyrazach nader uprzejmych i żąda tylko poufnych wyjaśnień co do celu przygotowań wojennych w Wenecyi. Austrija zapewniła nanowo, że chce się bronić tylko, a Francya przyjęła to oświadczenie, i wypływa ztąd szczęśliwe wzajemne porozumienie.“

Pruski „Staatsanzeiger“ z 4. b. m. pisze: Zgodne wiadomości niedozwalają już wątpić, że przeprowadzona dotąd stopniowa mobilizacya armii austriackiej będzie już wkrótce ukończona: Jeżeli potwierdzi się wiadomość podana przez jeneralną komendę 6go korpusu armii, że codziennie nadchodzą wielkie transporta wojska do Pragi, z tego możnaby wnosić, że rozpoczął się transport wojska dla skoncentrowania armii austriackiej u naszej granicy.

„Dresd. Jour.“ zaprzecza doniesieniu, jakoby Saxonja wzywała i pobudzała Austrię do zbrojenia się, oświadczać, że kwestya zbrojenia się niebyła nigdy przedmiotem rozprawy między Dreznem i Wiedniem. — „Patric“, zaś dowiadyuje się, że uzbrojenia Saxonii są nierównie znaczniejsze, niż sądzono dotąd.

Zuana już jest odpowiedź rządu pruskiego na depeszę austriacką z dnia 26. kwietnia, proponującą wzajemne rozbrojenie. Każdy chętnie przyzna ton umiarkowany i uprzejmy depeszy pruskiej, ale też zarazem i łatwo pozna słabość i niedostateczność hipotez i argumentów, na których się rząd pruski opiera. Austrija cieszyłaby się zaprawdę, gdyby hipotezy te były prawdziwe i odpowiadały prawdziwemu położeniu rzeczy, Austrija szczerze sobie życzy, żeby przez Włochy zagrożoną nie była. Austrija tylko z największym wstrętem i po długim namyśle, ulegając widocznej już i koniecznej potrzebie, przystąpiła do zarządzania środków obrony, chętnieby je była zaniechała. Austrija ani na chwilę wahać się nie będzie przywrócić status quo ante, byle tylko znikły powody, które przygotowanie środków obrony wywołały. Niechaj tylko rząd florencki dowodnie okaże, iż rzekł się zamiarów zaczepienia Austrii, i znikną natychmiast uzbrojenia, które na Austrię tak wielkie ofiary nakładają. Dopóki jednak rząd florencki trwać będzie w groźnej swej postawie, Austrija myśleć musi o obronie zagrożonych granic swych.

O dalszym przebiegu debaty nad kontyngensem *we francuzkiem ciale prawodawczem* donosi telegram z Paryża, że Thiers powstawał na postępowanie Prus i żądał, ażeby Francya wysłała energiczne *veto* do Berlina i do Florencyi. Jules Favre zgadzał się zupełnie z Thiersem wyjąwszy zastrzeżenie względem Włoch. Minister stanu Rouher żądał w imieniu rządu, ażeby nieprowadzono dalej debaty o sprawach niemieckich, i oznajmił, że podług doniesienia telegraficznego obowiązują się Włochy nieuderzać na Austrię. Po tem oświadczeniu rzekł się Olivier głosu i nastąpiło głosowanie, przyczem przyjęła izba cały projekt ustawy o kontyngensie wojskowym 248 głosami przeciw 16.

Na posiedzeniu *angielskiej izby niższej* z 4. b. m. zwracał Griffith uwagę na krytyczną sytuację i wyrażał nadzieję, że wiadomość, o zawarciu prusko-włoskiego przymierza jest fałszywa, i że nie się nie stanie, co by mogło poróżnić Anglię z Francją. White spodziewa się, że Anglia z innymi mocarstwami popiera ile możności utrzymanie pokoju. Zaden jednak członek rządu nie odpowiedział na te zapytania.

Podług doniesienia telegraficznego z Florencyi z 4. b. m. potwierdza się, że Austrija oświadczyła gotowość swoją do postawienia armii swojej w Wenecyi na zupełnej stopie pokoju, jeżeli Włochy nie mają zamiaru wystąpić zaczepnie. Włochy oświadczyły ponownie, że ich uzbrojenia są jedynie obronne, i że nie uczynią one pierwszego kroku do wojny.

„Pays“ ogłasza korespondencję z Florencyi, która utrzymuje, że Prusy już przed dwoma miesiącami *sawarły traktat z Włochami*, obowiązując się dać im dwieście milionów do dyspozycji, czego połowę miano już wypłacić rządowi włoskiemu. Prusy działają w tak ścisłym porozumieniu z Włochami, że rząd włoski

otrzymuje jak najdokładniejsze raporta o poruszeniach wojsk austriackich od Prus.

Telegram z Florencyi zapewnia, że wiadomość, jakoby flota opuściła Genuę, jest fałszywa, i donosi oraz, że admirał Persano obejmie komendę nad flotą, która jest uzbrojona na wszelkie wypadki.

Na przypadek wojny ministerium włoskie składać się ma z osób następujących: Ricasoli, prezes rady ministrów i minister spraw zewnętrznych; Crispi, minister sprawiedliwości; Scialoja, skarbu; Depretis, robót publicznych; Petinengo, wojny; Cugia, marynarki. Prócz tego wstąpić jeszcze ma do gabinetu Guerrier Gonzaga, tak ażeby w ministerium wszystkie odcienie reprezentowane były. Lamarmora objąć ma znaczną komendę wojskową, a Garibaldi stanie na czele ochotników, którymby dodano oddziały wojska regularnego. Pod Garibaldim dowodzić mają dawni jego towarzysze Medici, Cosenz a może i Sirtori. Mówią o fabrykacji małych dział górskich, na mułach transportować się mających, które także Garibaldemu dodane być mają. Mówią też o wysłaniu do południowych prowincyi generała Prima z gwardyą narodową zmobilizowaną, dla trzymania na wodzy bandytostwa i reakcyi.

Jak donosi „Debatte“, nadeszła z kilku miejsc południowego Tyrolu znaczna liczba wychodźców z Piemontu i Lombardyi, ażeby się uchylić od przedsiębranej bardzo surowo rekrutacyi we Włoszech. Władze tyrolskie wahając się, czy mają odsyłać tych wychodźców napowrót do Włoch czy też internować w Austrii, udawały się w tej mierze z zapytaniem do Wiednia, na co otrzymały od przyależnych władz centralnych rozkaz, ażeby tych wychodźców odsyłały napowrót do Włoch.

W kołach finansowych w Brukseli zapewniano 3. b. m. stanowczo, że 10.000 Francuzów odeszło do Rzymu. Wiadomość ta jednak niezdaje nam się wcale zasługiwać na wiarę, gdyż dotąd niewspomniał jeszcze o tem żaden dziennik francuzki, a trudno przypuszczać, by podobna wyprawa mogła odbyć się w zupełnej tajemnicy.

W Ksiestwach naddunajskich skończą się wkrótce już wybory do zgromadzenia prawodawczego. O dotychczasowym rezultacie ich donoszą z Bukaresztu, że deputowani wybrani w miastach należą po części do stronnictwa Bojarów, a po części do partyi radykalnej, tylko w samym Bukareszcie odniosła zwycięstwo partya radykalna. Prawdopodobnie będzie liberalny bojarizm mieć większość w zgromadzeniu prawodawczem.

## Monarchia Austriacka.

**Wiedeń, 5. maja.** (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan przybył dziś o godzinie wpół do 10tej z Schönbrunnu do Wiednia i kazał przyzwać p. ministra stanu hr. Belcredi i p. ministra wojny Francka. Poźniej był przyjmowany p. minister spraw zewnętrznych hr. Mensdorff, a o godzinie 11tej J. C. M. Arcyksiążę fm. Albrecht, który miał z Najjaśn. Panem prawie jednogodzinną konferencyę. W południe Najjaśn. Pan przyjmował kilku wyższych generałów, odbierał relacje pp. ministrów i przyjmował kanclerza nadwornego Jerzego Majlatha. O godzinie 2giej po południu Najjaśn. Pan powrócił do Schönbrunnu.

J. E. minister spraw zewnętrznych hr. Mensdorff przyjmował wczoraj w południe posła saskiego barona Könnertitz, a zaraz potem posła rosyjskiego hr. Stackelberga.

PP. ministrowie przyjmowali dnia 2go b. m. deputacyę pragskiej izby handlowej, która pod przewodnictwem prezesa izby pana Dornitzer przybyła dla złożenia memoriału przeciw uchwałom sejmu względem wyłączenia reprezentantów izb handlowych. P. minister stanu hr. Belcredi oświadczył deputacyi, że oczekuje tylko na data statystyczne, aby rozstrzygnąć tę kwestyę, i jest tego zdania, że przemysł powinien mieć w sejmie krajowym swoją reprezentacyę, a regulamin wyborezy tylko w drodze konstytucyjnej zmieniony być może. Panowie ministrowie handlu i sprawiedliwości również łaskawie przyjęli deputacyę. Deputacya wręczyła także swój memoriał p. ministrowi spraw zewnętrznych i p. ministrowi finansów.

Do „Tagespost“ donoszą z Wiednia, że ministerium finansów zarządziło z odnośnemi władzami centralnemi, aby od roku 1866 kwoty, które państwo na podstawie gwarancyi uiszczają ma stronom jako wynagrodzenie strat poniesionych z winy urzędników rządowych, i na które w ustawie finansowej na rok 1866 nie była ustanowiona żadna stała suma, wykazywać w osobnych rubrykach. W etacie finansowym sumy te będą zaciągnięte w rozdziale 18 wydatków „powszechna administracya kas“ pod osobnym tytułem: „Wynagrodzenia stronom“, i mają być także usprawiedliwione w bilansie rachunków państwa.

**Peszt, 4. maja.** (Wiadomości bieżące.) Komisya do zrewidowania regulaminu sejmowego ukonstytuowała się na odbytem dziś zrana posiedzeniu i obrała Ghyczego prezesem a Kiralyego sekretarzem swoim. Zarazem ustanowiła złożony z 5 członków komitet, który ma ułożyć zasady nowego regulaminu sejmowego.

Jak donosi „Lloyd“, odjechał baron Józef Eötvös dzisiaj do Wiednia, ale nie w jakiegokolwiek misyi politycznej, lecz z powodu zgonu swojej ciotki hrabiny Teleky.

Dzisiejszy „Magyar Vilag“ powiada w swoim artykule wstępnym: „Wierność, rycerskość i chęć własnego utrzymania się upominają naród węgierski, ażeby nieczekając się słusznych żądań

swoich, owszem zachowując je do chwili, kiedy będzie mogło się spełnić dzieło przekształcenia, spieszył ku obronie narodu. Tylko zawarowana w sankcyi pragmatycznej wspólna obrona możemy dopełnić naszego obowiązku względem Monarchy i ojczyzny w chwili takiej, jaką jest terazniejsza.

**Tryest, 4. maja.** (Pożar okrętu.) Dnia wczorajszego w samo południe wszczął się pożar na fregacie „Novarze“, i dopiero po pięciu godzinach zdołano go ugasić. Fregata jest mocno uszkodzona.

## Anglia.

**Londyn, 4. maja.** (Budżet państwa.) Tegoroczny budżet państwa podaje wydatki na 66,225.000, a dochody na 67,557.000 funt. szt., zaczem okazuje się nadwyżka w sumie 1,350.000 funt. szt. Z tego pochłania znizenie cła od przywozu drzewa 307.000, znizenie cła od wina 58.000, znizenie cła od pieprzu 55.000, a amortyzacya długów państwa 1,064.000 funt. szt.

Gladstone rozwija plan, podług którego może dług państwa spłacaniem rocznie pół miliona zmniejszyć się do roku 1905 o 50 milionów. Parlament i dziennikarstwo przyjęły dobrze ten projekt budżetu.

## Włochy.

**Florencya, 2. maja.** (Różne wiadomości.) Studenci uniwersytetu neapolitańskiego podali prośbę do rządu o rychłe otwarcie tego uniwersytetu. W Pawii uniwersytet w dniu jutrzejszym otwarty być ma.

„Italia“ zapewnia, że kilku deputowanych chcą wnieść poprawkę do projektu do prawa względem zniesienia podatku dochodowego.

## Niemcy.

(Oświadczenie Gazety bawarskiej.) „Gazeta bawarska“ zamieściła oświadczenie następujące:

„Karlsruher Zeitung“ z dnia 26. kwietnia zamieściła korespondencyę z Wiednia z następującem doniesieniem: „Mówią, iż rząd bawarskiina depezę w Mnichowie oddaną, w której wyrażono oczekiwanie, iż i Bawarya cofnie nadzwyczajne rozporządzenia wojenne, odpowiedział, iż w ten czas dopiero Bawarya uważać się będzie wolną od obowiązku szukania bezpieczeństwa swych interesów gdzie indziej jak u związku niemieckiego, jak przez zgodę obu wielkich mocarstw ustanie obawa, iż kwestya wisząca na drodze wojennej rozstrzygnięta będą.“ Cała ta wiadomość, którą i inne dzienniki powtórzyły, nadając jej cechę kategorycznego wezwania, jest zupełnie bezzasadna. Ani Austria ani Prusy nie wystosowały do Bawaryi depezyi takowej treści ani takiego wezwania. Wprawdzie poseł pruski przy dworze bawarskim zakomunikował rządowi bawarskiemu depezę swego rządu do posła pruskiego w Wiedniu z dnia 21. kwietnia, w której wyrażone jest oczekiwanie, iż i inne rządy niemieckie cofną wojenne swe przygotowania i że rząd cesarski użyje wpływu swego w tym kierunku. Poseł pruski komunikując tę depezę, nie wystąpił jednak z wezwaniem cofnięcia wojennych przygotowań, ani też ze strony rządu austriackiego wezwanie podobne nie nastąpiło. Rząd bawarski nie był przeto w położeniu dania odpowiedzi na takowe wezwanie. Słusznie jednak powiada „Karlsruher Zeitung“, iż rząd bawarski w ten czas tylko uważać się będzie wolnym od konieczności wojennego przygotowania, jak niebezpieczeństwo wojny w Niemczech zupełnie usunięte zostanie.

## Kronika.

Drugi koncert p. Alexandra Zarzyckiego, dany wczoraj w południe w sali ratuszowej, dał nam sposobność poznać znamienitą grę naszego ziomka, którego wysokiej doskonałości artystycznej niedawno Warszawa tak chlubnie dała świadectwo. Wszystko co przy niepospolitym talencie nabyć się da pod względem technicznej wpawy i gruntownego zgłębienia sztuki posiada pan Z. Gra jego znamionuje artystę pierwszego rzędu, tak co do techniki jak i co do głębokiego pojęcia charakteru utworów wielkich mistrzów. Widoczne jednak rezolutny tu i ówdzie excentryczny rodzaj utworów Liszta nierównie więcej odpowiada dzielnej grze pana Z. aniżeli rzewne pełne poetycznych marzeń śpiewy Chopina, którego ducha i charakter najwierniej nam przedstawia ziomek bawiący w murach naszych. Między odegranemi utworami przyznalibyśmy pierwszeństwo „węgierskiemu rapsodowi“ Liszta, a z kolei prześliznemu utworowi Mendelsohna: „marszowi weselnemu ze snu nocy letniej“, nie uwłaczając bynajmniej znakomitej piękności utworów Henselta i Rubinsteina.

Publiczność przy każdym numerze żywemi oklaskami objawiała artyście swoje uznanie.

Panna Terć śpiewała mniej znany utwór Schuberta, tudzież waryacye Procha. Pierwszą pieśń odśpiewała p. T. z rzewnością i uczuciem. Bardzo dobrze towarzyszył jej p. Lang na fortepianie, a Kornel hrabia Golejewski na klarneckie, który się odzywa jako odgłos śpiewu lub go poprzedza. Hr. Golejewski znany jako gruntowny znawca muzyki dowiódł w tym koncercie ponownie iż równie dzielny jest wykonawcą i także na tem polu z najlepszej pochodzi szkoły, jak to okazał piękną grą swoją na wczorajszym koncercie.

Numer ten wywołał żywe oklaski, które się przy odśpiewaniu waryacyi Procha podwoiły. Panna T. musiała śpiew swój pełen wdzięku i sztuki powtórzyć. Publiczność z widocznem zadowoleniem z koncertu opuściła salę. Załować tylko wypada, że zgromadzenie nie było tak liczne, jak się tego spodziewać należało.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym). **O b r a z a** majestatu. Jan Bednarski, ze Lwowa, 38 l., stanu wolnego. obrz. rz. kat., wyrobnik, już karany za kradzież kryminalnie a kilkakrotnie policyjnie, skazany został na rozprawie ostatecznej w d. 1. b. m. za obrazę majestatu na 6 miesięcy cięż. więzienia (prok. proponowała 1 rok) i przyjął wyrok (prezyd. rad. sądu kraj. p. Mogielnicki, oskarżyciel zast. prok. pań. p. Lidl) Rozprawa odbyła się przy zamkniętych drzwiach.

**K r a d z i e ż k o n i.** Antoni Szymański, z Belza, 61 lat, ojciec 4 dzieci, obrz. rz. k., były leśniczy, teraz właściciel realności, już karany za udział w kradzieży; na rozprawie ostatecznej w d. 1. b. m. przekonany prawem że z pastwiska pod Górą ukradł parę koni, czego się najmocniej wypiera, przytaczając na swoją obronę fałszywe alibi, skazany został na 8 miesięcy więzienia (prezyd. rad. sądu kraj. p. Dzierżyński, oskarżyciel zast. prok. państwa p. Lidl) i zapowiedział rekurs.

**K r a d z i e ż.** Alexandra Ziemiak, z Brodów, 44 l., wdowa, obrz. gr. k., już 4 razy karana za kradzież i kilkakrotnie policyjnie, ukradła w kwietniu b. r. futro wartości 40 złr. z szafy w sieni stojącej, którą otworzyła wytrychem, lecz zaraz potem przez straż policyjną wraz z futrem i wytrychem przytrzymała, skazana została na rozprawie ostatecznej w d. 5. b. m. zgodnie z wnioskiem prokuratury państwa na 1½ roku cięż. więz. (prezyd. rad. sądu kraj. p. Jorkasz, oskarż. zast. prok. pań. p. Lidl).

(Rozprawy ostateczne w bieżącym tygodniu odbyć się mające.) Dnia 7. b. m. Markus Hindes i spółnicy, lichwa; Iwan Patycki, kradzież; Fryderyk Lang, ciężkie obrażenie ciała; Jacko Kosendziak i spółnicy, kradzież; Michał Car, ciężkie obrażenie ciała; Karol Chlebowski, kradzież. D. 8. b. m. Piotr Sadowy, morderstwo; Michał Piech, kradzież.

(Ucieczka z więzienia) Chaim Parnas, z Płoskiego pod Starem Miastem, 29 l., poszlakowany o rabunek i kradzież, umknął z aresztu śledczego w Dobromilu. Ma na lewej ręce ranę od strzału.

(Chorągiewki ukradzione.) Z tutejszej strzelnicy miejskiej skradziono niedawno 73 mniejszych i 25 większych chorągiewek rozmaitych barw, 24 wielkich franek czerwonych, kaftan czerwony z czarnymi wylogami i zieloną twinę. Złodziej włamał się tam w nocy i do wnętrza dostał się po drabinie.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Lwów**, 28go kwietnia. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Miec pszenicy (84 ₰) 4 zł. 50 c.; żyta (77 ₰) 2 zł. 99 c.; jęczmienia (70 ₰) 2 zł. 40 c.; owsa (47 ₰) 1 zł. 38 c.; hreczki 3 zł. 55 c.; grochu 4 zł.; ziemniaków 1 złr. 49 c.; kubek krup pszenicznych 8 c., jęczmiennych 4 c., jaglanych 8 c., hreczanych 6 c., funt mąki pszenicznej 8½ c., żytniej 7 c., miara piwa lepszego 24 c., zwykłego 20 c., miara wódki 18° 80 c., 15° 43 c., funt masła 50 c., szmalcu 40 c., łożu 20 c., cetnar siana 87 c., okłotów 81 c., sąg drzewa bukowego 10 zł. 7 c., sosnowego 7 zł. 50 c.

(S) **Lwów**, 4. maja. Znowu jesteśmy w możności rozpocząć nasze sprawozdanie wiadomością wielce ważną tak pod względem przemysłowym jak i dla osób prywatnych. Galicyjska kolej Karola Ludwika ustanowiła osobną taryfę cen przewozu węgla kamiennych, i przy znacznym znizeniu tychże ułatwiła wszystkim zakładom przemysłowym, jako też osobom prywatnym nabywanie węgla kamiennych z kopalni w Jaworzniu po takiej cenie, że odład konkurencya między drzewem jako materiałem palnym a tym artykułem stanie się możebną. Cetnar węgla kamiennego kosztuje obecnie loco Bochnia 30 c., loco dworzec kolei w Słotwinie 32 c., loco Bogumiłowice 34½ c., loco Tarnów 35½ c., loco Rzeszów 46 c., loco Jarosław 52½ c., loco Przemyśl 57½ c., loco Gródek 66½ c., loco Lwów 70½ c., przy zakupie 200 cetn., co tem jest korzystniejsze dla nabywcy, ile że kolej żelazna podejmuje się dostawienia wszelkich żądanych ilości, jednak za każde 200 cet. potrzeba złożyć kaucyę w kwocie 20 złr. Wziąwszy na uwagę, że 14 cet. węgla z kopalni w Jaworzniu znaczą tyle, co sąg drzewa, a ognisko zastosowane do węgla daje więcej gorąca, spodziewać się należy, że mieszkańcy Lwowa wkrótce zaczną korzystać z tych ułatwień.

Przechodząc do stosunków handlu zbożowego konstatujemy, że w ostatnich dniach mieliśmy niezwykle o tej porze gorąco, bo dochodziło do 25° R. Deszcz powszechnie pożądanym padał 1. maja w Krakowskim i Galicyi zachodniej bardzo obficie, a dnia 3. b. m. u nas wprawdzie wśród burzy z piorunami, ale bez gradu. W handlu zbożowym przy braku dostatecznego popytu panowała stagnacya, a słabe ożywienie spowodował tylko dowóz zboża na rachunek centralnej komisji zapomogi, który wynosił około 9000 cetn. Z Galicyi zachodniej wywożą owies do Prus, co też spowodowało podniesienie się cen tego artykułu. We Lwowie ceny zboża były następujące: *Pszenica* 8 złr. do 8 złr. 80 c.; odbył tylko na konsumcyę miejscową. *Jęczmień*, gatunki 142 ₰ 5 złr. 25 do 45 c. *Żyto* korzec 6 złr., i zanosilo się, że cena pójdzie w górę. *Owies* 100 ₰ 2 złr. 90 c. Lżejsze gatunki były tańsze. W handlu towarowym panuje niezwykła stagnacya, zamieszki polityczne w Księstwach Naddunajskich tamują odbyć na wyroby austriackie na tamtejszych targowicach, a niedostatek panujący w Mołdawii i Wołoszczyźnie od początku tego roku zmusza mieszkańców do ograniczania swych potrzeb i wstrzymania się od kupna.

Co do towarów kolonialnych z Włoch, kolej południowa wstrzymała zupełnie na pewien czas ich dowóz, i aż do dalszego rozporządzenia nie przyjmuje ich na wszystkich swoich liniach ani jako

fracht, ani jako przesyłki pospieszne. W Tryeście ma być zgromadzona wielka ilość towarów oczekujących wywozu.

O ruchu handlowym na targowicach zamiejscowych mamy następujące wiadomości: **Tarnów**: pszenica 160 ₰ 7 złr. do 7 złr. 50 c., jęczmienia 141 ₰ 3 złr. 75 do 90 c., żyto 159 ₰ 4 złr. 60 do 80 c., owies 100 ₰ 2 złr. 40 c., nasienie koniczu 200 ₰ celnych 36 złr. W handlu stagnacya, przy znacznej podaży a słabym popycie odbył nader ograniczony. Wywóz nie popłaca, konsumcyę miejscową zawsze jeszcze ograniczona na tutejsze młyny. **Owies** trzyma się w cenie. **Rzeszów**: pszenica 170 ₰ 8 złr. 19 c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 20 c., żyto 158 ₰ 5 złr. 38 c., owies 98 ₰ 2 złr. 23 c. Ruch w ogóle bardzo słaby. Zapasy nader nieznaczne, i z powodu stosunków politycznych właściciele zachowują się wyczekująco i okazują mało chęci do kupna. **Przeworsk**: pszenica 169 ₰ 7 złr. 83 c., jęczmień 141 ₰ 4 złr. 15 c., żyto 157 ₰ 4 złr. 96 c., owies 95 ₰ 2 złr. 15 c., spekulanci zachowują się wyczekująco, nie było jednak znacznego popytu, i tylko owies zakupywali kupcy pruscy. **Sędziszów**: pszenica 168 ₰ 8 złr. 13 c., jęczmień 139 ₰ 4 złr. 29 c., żyto 158 ₰ 5 złr. 48 c., owies 97 ₰ 2 złr. 21 c. Na pszenicę, jęczmień i żyto nie było popytu, poszukiwano owsa, ale nie zakupowano. **Dębica**: pszenica 170 ₰ 7 złr. 85 c., jęczmień 141 ₰ 4 złr. 10 c., żyto 156 ₰ 3 złr. 81 c., owies 99 ₰ 2 złr. 30 c., nasienie koniczu 200 ₰ celnych 35 złr. Jęczmień i pszenica bez pokupu, owies poszukiwany i wywozony, żyto skupowano na konsumcyę miejscową. Na nasienie koniczu brak popytu.

Bydła rzeźnego i opasowego wywieziono do Lipnika i Florisdorf 819 sztuk. Z powodu stosunków politycznych a ztąd w nadziei przyszłego popytu właściciele zajmują stanowisko wyczekujące, i sprzedają tylko w miarę swoich zobowiązań.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca kwietnia 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejscetargu:											
	Olesko	Białkamień	Sassow	Sokolówka	Tarnopol	Trembowla						
	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.						
	waluta austriacka											
Miec pszenicy . . .	4	50	4	50	4	60	4	18	4	12	4	70
" żyta . . .	2	50	3	30	3	30	3	15	3	3	3	50
" jęczmienia . . .	2	25	2	55	2	55	2	25	2	60	2	20
" owsa . . .	1	20	1	30	1	25	1	35	1	30	1	80
" hreczki . . .	2	75	3	3	3	50	3	50	2	80	3	30
" kukurudzy . . .	3	50	.	.	3	50	3	90	.	.	.	.
" ziemniaków . . .	1	.	1	.	1	20	1	20	1	30	1	60
Cetnar siana . . .	1	20	1	.	1	.	1	.	1	20	.	.
" wełny . . .	.	.	.	.	40	.	.	.	.	.	.	.
" nasienia koniczu . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego . . .	4	50	4	.	3	50	3	10	8	50	.	.
" " miękkiego . . .	3	.	3	.	2	50	2	10	7	.	.	.
Funt mięsa wołowego . . .	.	10	.	8	.	10	.	8	.	14	.	9
Mas okowity . . .	.	.	.	.	46	.	.	.	.	52	.	66

## Ostatnia poczta.

**Berlin**, 5. maja. „Staatsanzeiger“ pisze: Reskrypt ministrów wojny i stanu z 4. b. rozporządza co następuje: Ponieważ rozkazem gabinetowym z 3. b. m. zarządzane zostało dalsze pomnożenie kilku korpusów armii na stopę wojenną, rozciąga się teraz na całą monarchyę rozporządzenie z 29go marca względem niewydawania dokumentów uwolnienia, paszportów za granicę i kart legitymacyjnych.

**Frankfurt**, 5. maja. (Posiedzenie sejmu związkowego). Saxonia przedkłada swoje noty wymieniane z Prusami, z których wyprowadza wniosek, że rząd pruski zamierza teraz przedsięwziąć zagrożone kroki. Ponieważ zaś Saxonia zbroiła się dla tego tylko, by w razie potrzeby mogła dopełnić swoich obowiązków związkowych, tedy pragnie ona, ażeby otrzymała w tym duchu upoważnienie do dalszego zbrojenia się i proponuje, ażeby rząd pruski został niewzłocznie wezwany, by odpowiednem oświadczeniem podał zwiazkowi stosownie do art. XI. ustawy związkowej zupełne zaspokojenie. Prusy oświadczają, że artykuł XI. nie może być zastosowany w tym wypadku, gdyż uzbrojenia ich były dotąd wyłącznie obronne. Austria przedstawiała konieczną potrzebę otrzymania ze strony Prus niedwuznacznego oświadczenia względem zachowania artykułu XI., tak jak to uczyniła Austria na posiedzeniu sejmu związkowego z 21. z. m. Głosowanie nad tem nastąpi we środę.

**Florenca**, 5. maja. Podług wiadomości z Aten zdaje się, że pogłoski o przygotowaniu powstania w Tesalii, Macedonii i Epirze są zmyślone. Wyruszyło tylko 200 bandytów z Attyki dla rozboju na północ Królestwa.

**Paryż**, 5. maja. Radzca legacyjny hrabia Müllinen odjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

